

*Paweł Musiałek*

Wyższa Szkoła Europejska im. ks. J. Tischnera

## POCZĄTEK DEPOLITYZACJI? ROLA ROSJI W SEKTORZE GAZOWYM UNII EUROPEJSKIEJ

### Wstęp

Energetyka to kluczowy sektor gospodarki. Mimo postępującego rozwoju technologii umożliwiających zmniejszenie energochłonności, wzrost gospodarczy nieuchronnie pociąga za sobą większą konsumpcję energii. Duże zapotrzebowanie UE na surowce energetyczne przy niewielkich zasobach, a z drugiej strony ogromne złoża znajdujące się na terenie Federacji Rosyjskiej powodują, że współpraca energetyczna to dominujące pole nie tylko kooperacji gospodarczej, ale fundamentalny obszar całości relacji między Unią Europejską a Federacją Rosyjską. Gdy do tego dodać silne sprzężenie polityki energetycznej z celami geopolitycznymi Kremla, nietrudno zrozumieć strategiczny status handlu gazem między Unią i jej wschodnim sąsiadem. Energetyczne relacje UE–Rosja jak w soczewce skupiają nie tylko stan stosunków politycznych czy ekonomicznych, ale także wzajemną percepcję obu podmiotów.

Spojrzenie Europy na wschodniego sąsiada, w tym na handel surowcami energetycznymi, jest obrazem niejednorodnym, a dominujący odbiór zmieniał się w czasie. To stop obaw i strachu przed rosyjską potęgą, zawodu co do modernizacji i otwarcia wielkiego, niezagospodarowanego rynku oraz oczekiwań na postęp w dziedzinie praworządności. Język europejczyków, jakim opisują oni relacje z Rosją, w tym energetyczne, cechuje jednak przede wszystkim nadzieja na cywilizacyjne zmiany, które mają upodobnić wschodniego sąsiada do demokracji liberalnej na wzór europejski.

Nadzieja i oczekiwania związane były przede wszystkim z rozwiązaniem ZSRR i załamaniem potęgi rosyjskiego imperium. Europa przestała się bać Kremla i nie chciała dalszej konfrontacji. Stawiała za cel przyciągnięcie Moskwy ze wszystkimi jej niedoskonałościami. Mimo dyskursu dialogu i współpracy oraz daleko posuniętej tolerancji wobec „usprawiedliwionych

interesów bezpieczeństwa Rosji” lata 90. XX wieku były jednak okresem ciągłego zawodu jeśli chodzi o modernizację i westernizację Rosji, która nie chciała podążać za europejskim modelem rozwojowym.

Początek XXI w. to nowy etap we wzajemnych stosunkach. Moskwa zaczęła odbudowywać utracone wpływy — przede wszystkim poprzez wzrost dochodów z eksportu surowców energetycznych, co zdecydowanie umocniło pozycję Kremla wobec UE. Paternalistyczny stosunek Europy do Rosji zaczął być stopniowo wypierany przez coraz bardziej asertywną postawę Moskwy. Handel gazem stał się dla Rosji głównym narzędziem odbudowy międzynarodowej pozycji, a dla Europy centralnym problemem bezpieczeństwa energetycznego. Stał się przedmiotem dyskusji na najwyższych szczeblach politycznych oraz intensywnej debaty publicznej w UE. Wzrastające zapotrzebowanie na energię przy wyczerpywaniu się rodzimych zasobów powodowało bowiem wzrastające uzależnienie od rosyjskich surowców.

Ostatnie lata to kolejny etap, który przynosi nieoczekiwaną zmianę perspektywy. Przedłużające się problemy gospodarcze UE spowodowały wyhamowanie wzrostu popytu na surowce w Europie, w tym na gaz ziemny, a w wyniku postępującej budowy unijnego rynku „błękitnego paliwa” stopniowo znoszone są bariery wewnątrzunijnego przesyłu. Najważniejszym jednak czynnikiem zmieniającym zasady gazowej współpracy była „łupkowa rewolucja” w Stanach Zjednoczonych. Dynamiczny wzrost wydobywania gazu niekonwencjonalnego w Ameryce zmienił nie tylko bilans energetyczny USA, ale wielowymiarowo wpłynął na globalny rynek gazu ziemnego, w tym także na relacje między Unią Europejską a Rosją. Wzmocnienie pozycji Europy wobec wschodniego sąsiada może zwiastować początek odpolitycznienia wzajemnej współpracy energetycznej.

## 1. Uwarunkowania

### 1.1. Rosja w bilansie energetycznym UE

UE traktowana jako całość to dziś największy rynek wewnętrzny na świecie. Wytwarza jedną czwartą światowego PKB<sup>1</sup>, zajmując trzecie miejsce po Chinach i Stanach Zjednoczonych w światowej konsumpcji energii<sup>2</sup>. Relatywnie niewielkie złoża surowcowe na jej obszarze sprawiają, że UE

---

<sup>1</sup> Źródło: *Report for Selected Countries and Subjects*. Międzynarodowy Fundusz Walutowy, 2012.

<sup>2</sup> „CIA World Factbook” <<https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ee.html>> (15.08.2012).

w 54% jest uzależniona od importu surowców<sup>3</sup>. Porównanie rozłożenia konsumpcji i produkcji energii na poszczególne surowce wskazuje, że największa zależność odnosi się do ropy naftowej, dalej wobec gazu ziemnego i węgla<sup>4</sup>. Unia importuje ropę przede wszystkim z Rosji, Norwegii, Libii oraz Arabii Saudyjskiej. W przypadku gazu ziemnego najważniejszymi eksporterami na rynek unijny są: Rosja (ok. 1/3 całości dostaw), Norwegia i Algieria. Natomiast największymi eksporterami węgla do UE są: Rosja, Kolumbia oraz Stany Zjednoczone<sup>5</sup>.

Powyższe dane wyraźnie wskazują jak duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego UE ma import surowców z Rosji, która jest najważniejszym dostawcą wszystkich paliw stałych na unijny rynek. Rosyjskie surowce są nie tylko podstawą energetyki w UE, ale także fundamentem znaczenia Federacji Rosyjskiej w świecie. Jest ona drugim światowym producentem ropy naftowej (do 2011 pierwszym)<sup>6</sup> i drugim eksporterem<sup>7</sup>. Sektor gazuowy z kolei pod względem wielkości rezerw surowca (45 bln m<sup>3</sup><sup>8</sup>) zajmuje niekwestionowaną pozycję światowego lidera<sup>9</sup>. Jest ona drugim światowym producentem (do 2009 pierwszym) i największym eksporterem<sup>10</sup>.

## 1.2. Specyfika handlu gazem

Specyfika gazu powoduje, że to ten surowiec ma kluczowe znaczenie dla współpracy energetycznej z Rosją. O ile w przypadku węgla czy ropy naftowej można mówić o rynku światowym, czyli całokształcie transakcji kupna i sprzedaży, warunków, w jakich one przebiegają, to w przypadku gazu handel cechuje się innymi właściwościami. W przeciwieństwie do handlu ropą, która transportowana jest głównie na tankowcach, aż ponad 2/3 dostaw gazu odbywa się poprzez system gazociągów, a niecałe 1/3 w postaci transportu

<sup>3</sup> Import ropy stanowi ok. 84%, gazu ziemnego ok. 64%, a węgla ok. 62%. Tamże.

<sup>4</sup> 37% konsumowanej energii pozyskiwane jest z ropy naftowej, 24% z gazu ziemnego, 15% z węgla, 14% z energii jądrowej oraz 9% z odnawialnych źródeł energii. Produkcja w podziale na źródła — ropa naftowa 13%, gaz ziemny 19%, węgiel 20%, energia jądrowa 15%, odnawialne źródła energii 18%, Źródło: *Energy, transport and environment indicators. Eurostat pocketbook. 2011 edition*. European Commission. DG Energy and Transport 2009.

<sup>5</sup> Import ropy do UE — Rosja (33% całego importu ropy), Norwegia (15%), Libia (9%) oraz Arabia Saudyjska (6%). Import gazu ziemnego do UE: Rosja (34% całego importu gazu), Norwegia (31%) i Algieria (14%). Import węgla do UE: Rosja (30% całego importu), Kolumbia (18%), USA (14%). Tamże.

<sup>6</sup> Źródło: „BP Statistical Review” 2012.

<sup>7</sup> Źródło: „CIA Factbook”.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Rosyjskie złoża gazowe stanowią ok. 18% światowych zasobów — „BP Statistical...”

<sup>10</sup> Tamże.

na statkach<sup>11</sup>. Wynika to ze specyfiki węglowodorów, które wydobywane są w stanie lotnym. Transport morski wymaga skroplenia gazu do postaci LNG i następnie regazyfikacji w specjalnie przystosowanych do tego procesu gazoporcie, co zwiększa koszty surowca o ok. 20%. W efekcie na krótsze dystanse bardziej opłacalny jest transport systemem gazociągów, gdzie gaz transportowany jest w postaci lotnej. Biorąc pod uwagę konieczność budowy kosztownych gazociągów dla przesyłu gazu, znaczna część kontraktów na dostawę błękitnego surowca jest długoterminowa, co ma zwiększyć racjonalność budowy koniecznej infrastruktury przesyłowej. Zbudowane w ten sposób połączenia gazociągowe powodują silną zależność klienta i odbiorcy. Kluczowe znaczenie przesyłu powoduje, że cena dostarczanego surowca kształtowana jest w wyniku indywidualnych negocjacji i w konsekwencji różni się ona dla poszczególnych odbiorców. Pozycja negocjacyjna danego kontrahenta zależy, z jednej strony, od alternatywnych możliwości pozyskania surowca od innego dostawcy, a z drugiej od alternatywnej możliwości sprzedania gazu innym odbiorcom przez sprzedającego.

### 1.3. Energetyka w polityce zagranicznej Rosji wobec UE

Potężne zasoby surowców energetycznych, w tym przede wszystkim gazu ziemnego, zrodziły koncepcję supermocarstwa energetycznego, która zakłada przywrócenie Rosji pozycji globalnego mocarstwa oraz odbudowanie jej strefy wpływów poprzez geopolityczne wykorzystanie bogactw naturalnych<sup>12</sup>. Celem Gazpromu, kontrolowanego przez rząd monopolisty we wszystkich segmentach rynku w Rosji, kontrolującego ok. 18% światowych zasobów gazu, jest więc nie tylko zysk, ale także realizacja strategicznych planów Federacji Rosyjskiej. W 2006 r. ogłosił on nową, oficjalną strategię, która miała zapewnić spółce miejsce w czołówce globalnego rynku energetycznego i służyć odbudowie mocarstwowej roli Rosji<sup>13</sup>.

Te założenia rzutują na politykę energetyczną Kremla wobec Europy. Państwa UE w ujęciu rosyjskim nie są równe, lecz zhierarchizowane. Wynika to z faktu, że w swej polityce Moskwa uwzględnia zróżnicowanie rangi poszczególnych państw wedle ich zdolności do oddziaływania na środowisko międzynarodowe<sup>14</sup>. Moskwa dąży więc do stworzenia formuły relacji z UE

<sup>11</sup> Źródło: „BP Statistical...”

<sup>12</sup> J. Cwiek-Karpowicz: *Polityka energetyczna Rosji. Szanse i wyzwania dla Polski i Unii Europejskiej*. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych 2011.

<sup>13</sup> E. Paszyc: *Sektor gazowy. Ekspansja Gazpromu na regionalnym rynku*. Warszawa: Prace OSW 2011, s. 5.

<sup>14</sup> P. Żurawski vel Grajewski: *Strategia Federacji Rosyjskiej wobec państw basenu Morza Bałtyckiego*. „Analizy Natolińskie” 2011, nr 4(52), s. 3.

opartej na „koncercie mocarstw”<sup>15</sup>, polegającym na uzgadnianiu kluczowych kwestii politycznych z największymi państwami UE, w tym przede wszystkim z Niemcami oraz Francją, i w dalszej mierze z Włochami, a nie Unią jako całością. Jest to tradycyjna cecha polityki zagranicznej Rosji, polegająca na niechęci do opierania relacji na relacjach innych niż bilateralne (o ile sama nie przewodzi blokom politycznym), tak aby państwa w strategicznie ważnych obszarach nie występowały wobec niej grupowo<sup>16</sup>.

Głównym celem politycznym Rosji w Europie jest zwiększenie jej wpływu na kluczowe decyzje. Drugim i zarazem komplementarnym wobec pierwszego jest utrzymanie Europy Środkowej w roli swego rodzaju „strefy buforowej”, bądź strefy „ograniczonej obecności Zachodu”<sup>17</sup>. Ciągłe aktualna jest powstała podczas rozpadu ZSRR tzw. doktryna Fallina, polegająca na budowaniu wpływu w Europie Środkowo-Wschodniej za pomocą uzależnienia od dostaw surowców energetycznych, w tym przede wszystkim gazu ziemnego. Komplementarność dwóch celów zasadza się przede wszystkim na wzajemnym uzupełnianiu ograniczenia wpływu państw Europy Środkowej na strategiczne decyzje dotyczące regionu oraz budowaniu wspólnoty interesów z głównymi państwami UE, mającego na celu pozyskanie uznania UE dla rosyjskiej strefy wpływów w Europie Wschodniej<sup>18</sup>.

Środkiem do realizacji tych celów jest utrzymywanie bliskich relacji z europejskimi potęgami, w tym zacieśnianie współpracy w dziedzinie energetyki poprzez m.in. wymianę aktywów, realizację wspólnych przedsięwzięć i wzajemne poszanowanie interesów. Współpraca w sektorze energetyki ma pogłębić współbieżność interesów Rosji z wymienionymi krajami i tym samym zwiększyć uwzględnienie interesów Moskwy w ich decyzjach. Wzorcowym przykładem tej taktyki jest powiązanie Niemiec z polityką rosyjską poprzez wspieranie ich roli jako głównego dystrybutora gazu rosyjskiego w Europie Środkowej. Wzmocnia to pozycję Berlina w stosunku do innych stolic państw członkowskich UE w regionie, a dla Moskwy może być użyteczne poprzez wpływ RFN na ewentualną nieufną wobec Kremla politykę innych członków UE<sup>19</sup>. Rosyjskie projekty rozwoju struktur dialogu UE–Rosja przedstawiane są zatem najpierw Niemcom, u których Moskwa poszukuje poparcia dla ich przeforsowania w łonie Unii Europejskiej (Nord Stream, South Stream, złagodzenie III pakietu energetycznego). Taka formuła współpracy ma pozwolić zwiększyć nieformalny

<sup>15</sup> M. Kaczmarek: *Rosyjski rewizjonizm wobec Zachodu*. Warszawa: Ośrodek Studiów Wschodnich 2009, s. 25.

<sup>16</sup> P. Żurawski vel Grajewski: *Strategia Federacji Rosyjskiej...*, s. 1.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże, s. 4.

<sup>19</sup> Tamże.

wpływ Rosji na decyzje w UE, w tym przede wszystkim dotyczące ważnych dla Gazpromu regulacji i rozwoju rynku gazu.

#### 1.4. Infrastruktura gazowa w UE

Obecnie rosyjski gaz płynący do UE transportowany jest głównie za pomocą czterech gazociągów. Największe znaczenie ma gazociąg Braterstwo którym transportowany jest gaz przez Ukrainę, Słowację, a stamtąd jedną odnogą do Austrii, a drugą do Czech i dalej do Niemiec. Przepustowość tego gazociągu wynosi ok. 120 mld m<sup>3</sup> rocznie<sup>20</sup>. Oddany do użytku w 1999 roku gazociąg Jamał–Europa transportuje gaz przez terytorium Białorusi i dalej przez Polskę do Niemiec. Jego przepustowość wynosi ok. 31 mld m<sup>3</sup> rocznie<sup>21</sup>. Gazociągi Jamajski i Braterstwo są odpowiedzialne za kluczową trasę gazu, ponieważ z Niemiec i Austrii rosyjski gaz za pomocą połączeń międzysystemowych jest transportowany do pozostałych odbiorców w Europie Zachodniej. W 2011 r. oddano do użytku gazociąg Nord Stream o przepustowości 55 mld m<sup>3</sup>. Łączy on bezpośrednio Rosję z Niemcami przez Morze Bałtyckie. Najmniej istotna ekonomicznie i politycznie jest południowa nitka gazociągu przechodząca przez Ukrainę i dalej prowadzona przez Mołdawię do Rumunii, Bułgarii i Turcji. Ma ona przepustowość 25 mld m<sup>3</sup> rocznie<sup>22</sup> i jest głównym źródłem konsumowanego gazu w Rumunii i Bułgarii (ok. 60% konsumpcji w obu państwach<sup>23</sup>). Lokalne znaczenie ma gazociąg łączący Rosję i Finlandię.

Wśród państw UE słabą pozycję negocjacyjną mają szczególnie państwa Europy Wschodniej. Duża zależność od importu rosyjskich surowców na tym obszarze (w 2008 r. 85% całego importu gazu w UE-12 to rosyjski gaz, a w UE-15 stanowi on 30%<sup>24</sup>) jest efektem braku dywersyfikacji dostawców gazu. Infrastruktura gazowa jest w dużej mierze dziedzictwem okresu zimnej wojny i integracji gospodarczej RWPG. W wielu krajach byłego Bloku Wschodniego Rosja dalej jest jedynym źródłem zaopatrzenia w gaz, co jest koniecznością wynikającą z istniejącego systemu gazociągów<sup>25</sup>. Państwa te nie mają rozwiniętej sieci interkonektorów, czyli połączeń mię-

<sup>20</sup> Tamże, s. 8.

<sup>21</sup> E. Paszyc: *Nord Stream i South Stream nie rozwiążą problemu Gazpromu*. „Komentarze OSW” 2010, nr 35, s. 8.

<sup>22</sup> Tamże, s. 7.

<sup>23</sup> A. Łaskot-Strachota: *Ekspansja...*, s. 11.

<sup>24</sup> *Natural Gas Information 2009*. Międzynarodowa Agencja Energetyczna.

<sup>25</sup> Udział konsumowanego gazu pochodzącego z Rosji wynosi: 100% na Słowacji, Finlandii i w państwach bałtyckich, 83% w Bułgarii, 80% na Węgrzech, 79% w Czechach, 77% w Grecji, 67%, w Rumunii i Austrii. Za: A. Łaskot-Strachota: *Ekspansja...*, s. 12.

dzysystemowych, które umożliwiają obustronny przesył surowca między państwami. Mimo znacznie większej konsumpcji i importu w Europie Zachodniej, poziom bezpieczeństwa energetycznego jest tam wyższy. Państwa „UE-15” mają bowiem zarówno zdwersyfikowane źródła pozyskiwania energii (energia jądrowa, odnawialne źródła), jak i źródeł zaopatrzenia gazu (Algieria, Norwegia, Libia). Europa Zachodnia posiada lepiej rozwiniętą infrastrukturę przesyłową, umożliwiającą handel gazem między państwami.

### 1.5. Znaczenie europejskiego rynku dla Gazpromu

Rynek europejski ma kluczowe znaczenie dla Moskwy. Europa jest największym i jednocześnie najbardziej dochodowym obszarem zbytu. Na rynek unijny trafia ok. 68% eksportu gazu (2010)<sup>26</sup>. Stanowi on ok. 1/3 całej produkcji, ale przynosi aż 2/3 dochodu. Największymi odbiorcami w UE są Niemcy (34 mld m<sup>3</sup>), Włochy (17 mld m<sup>3</sup>), Polska (10 mld m<sup>3</sup>) oraz Francja (9,5 mld)<sup>27</sup>. Obecność Gazpromu na rynku europejskim nie sprowadza się tylko do roli dostawcy gazu. Pośredniczy on w eksporcie gazu z Azji Centralnej (przede wszystkim z Azerbejdżanu, Kazachstanu i Turkmenistanu) do Europy (m.in. do Polski, Niemiec i Węgier). Jest współwłaścicielem lub współoperatorem wszystkich gazociągów w państwach bałtyckich oraz większości w Finlandii. Ma udziały również w polskich (gazociąg Jamajski) i niemieckich gazociągach oraz w strategicznym hubie w austriackim Baumgarten. Posiada udziały w sieciach dystrybucyjnych dostarczających gaz odbiorcom finalnym m.in. w krajach bałtyckich, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Finlandii czy Włoszech. Analizując aktywność Gazpromu na rynku europejskim, należy dodać jego strategiczne porozumienia z największymi firmami gazowymi w UE. Wśród nich najważniejsze są przedsiębiorstwa z Niemiec (Wintershall, E.ON.), Włoch (ENI), Austrii (OMV) oraz Francji (Gas de France). Sprzedaż końcowa odbywa się albo bezpośrednio (np. w Niemczech), albo pośrednio poprzez spółki powiązane z Gazpromem<sup>28</sup>. Jest on również współwłaścicielem kilku magazynów gazu, a także inwestuje w rynek *upstream* oraz elektroenergetykę<sup>29</sup>. Spółka stara się więc inwestować we wszystkie ogniwa sektora gazowego, zaś celem monopolisty jest

<sup>26</sup> E. Paszyc: *Sektor gazowy...*, s. 5.

<sup>27</sup> Źródło: Gazprom Export.

<sup>28</sup> Np. Vemex w Czechach, Emfesz na Węgrzech, Conef w Rumunii, Dujotekna na Litwie.

<sup>29</sup> Gazprom ma udziały w inwestycjach na brytyjski i holenderskim szelfie Morza Północnego.

uzyskanie dominującego udziału w infrastrukturze i systemie dystrybucji rynku europejskiego<sup>30</sup>.

## 2. Niespełnione prognozy

### 2.1. Popyt na energię w UE, w tym gazu ziemnego

Zmniejszające się zasoby gazu na Morzu Północnym przy wzrastającym zapotrzebowaniu na energię w Unii Europejskiej dawały uzasadnione podstawy do alarmujących prognoz. W latach 1998–2008 importu surowców wzrósł o 10%, a trend wydawał się stały<sup>31</sup>. W 2007 r. według Komisji Europejskiej zależność Unii Europejskiej od importu surowców energetycznych miała wzrosnąć do 65% do 2030 r., w tym uzależnienie od importu gazu miało zwiększyć się do 84%, a ropy 93%<sup>32</sup>. Tymczasem w wyniku światowego kryzysu gospodarczego w latach 2008–2009 nastąpiło załamanie produkcji przemysłowej i recesja, która pociągnęła ze sobą także spadek popytu na energię. W 2010 r. całkowita konsumpcja energii spadła do poziomu z roku 2002<sup>33</sup>, a zależność energetyczna spadła w latach 2008–2010 z 55% do 54%<sup>34</sup>. Pomimo znacznego odbicia w 2010 r. gospodarka europejska nie wróciła na ścieżkę dynamicznego wzrostu. Co więcej, niedługo po globalnym załamaniu gospodarczym uwydatniły się problemy strefy euro, które zahamowały ledwo przywrócony wzrost gospodarczy. W wyniku ekonomicznych i finansowych zawirowań w 2011 r. konsumpcja gazu w UE spadła o rekordową wielkość ok. 10% wobec 2009 r. i wyniosła 471 mld m<sup>3</sup>, osiągając poziom z 2000 r. W opinii Międzynarodowej Agencji Energetycznej w najbliższych latach przyrost zapotrzebowania na gaz w Europie, wynikający ze spadku wydobycia własnego, nie przekroczy 0,7% rocznie. W latach 2012–2015 nie będzie istotnego zwiększenia spożycia gazu w Europie, a wzrost importu utrzyma się na relatywnie niskim poziomie<sup>35</sup>.

### 2.2. Znaczenie rosyjskiego gazu na unijnym rynku

Zmniejszający się popyt na gaz w Europie z uwagi na sztywną formułę cenową (indeksacja do cen ropy naftowej) dotknął przede wszystkim rosyjski

<sup>30</sup> E. Paszyc: *Sektor gazowy...*, s. 2.

<sup>31</sup> Źródło: Eurostat.

<sup>32</sup> *Europejska polityka energetyczna*. Komunikat Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego, KOM/2007/1.

<sup>33</sup> Źródło: Eurostat.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> E. Paszyc: *Nord Stream...*



rynek gazu, co odbiło się na zmniejszeniu jego udziału w całkowitym imporcie gazu do UE z 40% w 2006 r.<sup>36</sup> do 23% w 2011<sup>37</sup>. Paradoksalnie to właśnie rosyjski gaz miał zwiększyć udział w koszyku importu kosztem dostaw z innych państw. W tym kontekście wskazywano nie tylko na gigantyczny potencjał gazowych złóż Rosji, ale przede wszystkim na bardzo dynamiczną ekspansję Gazpromu, który często nadużywał dominującej pozycji poprzez m.in. zawieranie dodatkowych klauzul w kontraktach na dostawy gazu<sup>38</sup>. Do najważniejszych z nich należał przede wszystkim zakaz reeksportu (tzw. klauzula przeznaczenia – ang. *destination clause*), który utrudnia odbiorcy z powodów ekonomicznych dywersyfikację dostaw, ponieważ brak możliwości reeksportu generuje duże koszty ewentualnej nadwyżki. Inną klauzulą jest zasada „bierz lub płać” (ang. *take or pay*) polegająca na pobieraniu opłat za każdą niedobraną ilość gazu, co również zwiększa koszty nadwyżek gazu. Gazprom ogranicza faktyczną konkurencję na rynku gazu, powodując zaniechanie modernizacji infrastruktury (państwa Bałtyckie), a także ogranicza możliwość dywersyfikacji źródeł gazu, czego przykładem jest torpedowanie projektu Nabucco. Wskazane praktyki miały wzmacniać i tak dominującą pozycję Gazpromu, ale w wyniku postępu prac nad budową wspólnego rynku gazu w UE (duża rola III Pakietu Energetycznego) mają one coraz mniejsze znaczenie. Komisja Europejska coraz bardziej zdecydowanie reaguje na zawieranie umów z klauzulami naruszającymi prawo antymonopolowe UE i na praktyki ograniczające konkurencję.

Z uwagi na perspektywiczność europejskiego rynku Gazprom planował zwiększyć udział rosyjskiego gazu zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w koszyku importu tego surowca do UE. Do największych inwestycji Gazpromu w Europie należeć miała budowa gazociągu South Stream, który łączyć miał rosyjskie złoża z Europą przez Morze Czarne, Bułgarię i dalej do Austrii. Realizacja tego projektu pozwoliłaby Rosji osiągnąć kilka celów. Gazociąg pozwoliłby uniezależnić się od krajów tranzytowych, w tym przede wszystkim od Ukrainy i Białorusi, oraz wymóc presję na przejęcie ich infrastruktury gazowej. Przy znacznym uzależnieniu gospodarczym i politycznym od Rosji jednym z nielicznych argumentów tych państw w ich relacjach z Moskwą jest właśnie zależność tranzytowa eksportu rosyjskich surowców do UE. Po drugie, Rosja uzyskałaby większy instrument nacisku na państwa Europy Wschodniej, ponieważ ewentualne odcięcie dostaw nie oznaczałoby zatrzymania przesłki surowca do Europy Zachodniej. Po trzecie, South Stream powodowałby nieopłacalność budowy innych gazociągów,

<sup>36</sup> Źródło: *Key Figures on Europe*. 2009 edition. Eurostat, European Commission 2009.

<sup>37</sup> Źródło: Eurogas Press Release, 30.03.2012.

<sup>38</sup> A. Łoskot-Strachota: *Ekspansja...*, s.18.

którymi gaz miałby być tłoczony do Europy, co ugruntowałoby jego dominującą pozycję na rynku europejskim.

Obecnie budowa tego połączenia stoi pod dużym znakiem zapytania. Przede wszystkim część państw UE forsuje konkurencyjny wobec South Stream projekt Nabucco (w obecnej wersji Nabucco West), który miałby dostarczać gaz do Europy za złóż w Azji Centralnej z ominięciem Rosji. Po drugie, wobec spadku prognoz zapotrzebowania na energię w Europie nie wiadomo czy gazociąg będzie dochodowy. Po trzecie, nie jest pewna baza surowcowa, ponieważ wykorzystanie gazu ze złoża Sztokman jest nierealne. Dotychczas nie podjęto jeszcze decyzji inwestycyjnej i nie wiadomo kiedy eksploatacja miałaby się rozpocząć. Rosnące zaangażowanie Chin w Azji Centralnej i rozwijająca się współpraca gazowa Turkmenistanu z Iranem zmniejszają z kolei możliwości Gazpromu w zakresie swobodnego dysponowania gazem republik Azji Centralnej<sup>39</sup>.

### 2.3. Współpraca polityczna Rosji z Niemcami i Francją

Wzrastająca rola Rosji w unijnej polityce energetycznej zbiegła się w czasie z korzystnym dla Kremla klimatem politycznym. W 2003 r. na kanwie krytyki interwencji amerykańskiej w Iraku, zacieśniona została współpraca między Rosją, Francją i Niemcami. Kluczowe znaczenie odegrali ówcześni przywódcy największych państw UE: prezydent Francji Jacques Chirac i kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder. Obydwaj mieli wysoką tolerancję dla rosyjskich interesów, widząc w Moskwie partnera równoważącego imperialną, ich zdaniem, politykę zagraniczną USA. Współpraca polityczna przekładała się na współpracę energetyczną. To właśnie za kadencji ówczesnego kanclerza uzgodniona została budowa gazociągu Nord Stream, który łączy Niemcy z Rosją przez Morze Bałtyckie, omijając dotychczasowe państwa tranzytowe i osłabiając ich pozycję wobec Rosji. Współpraca odnosiła się także do działań na szczeblu przedsiębiorstw. Do najważniejszych partnerów strategicznych Gazpromu zalicza się przedsiębiorstwa z Niemiec (Wintershall, E.ON.), Włoch (ENI), Austrii (OMV) oraz Francji (Gas de France). Zmiana władzy w Niemczech w 2005 r. oraz we Francji w 2007 przyniosła także korektę stanowiska wobec Rosji. Choć kanclerz Angela Merkel nie wycofała Niemiec z projektu Nord Streamu to jest bardziej zdystansowana do współpracy z Rosją. Postrzega sojusz z Moskwą jako istotny element polityki bezpieczeństwa energetycznego, nie chce jednak, aby doszło do nadmiernego wzrostu zależności od dostaw rosyjskiego gazu.

<sup>39</sup> E. Paszyc: *Nord Stream...*

Podobna zmiana dotyczyła stanowisko prezydenta Sarkozyego. Większy sceptycyzm w całej Europie wobec współpracy z Kremlm był także konsekwencją wojny w Gruzji w 2008 r. oraz braku postępu w demokratyzacji i przestrzegania standardów praw człowieka. W efekcie erozji wiarygodności Rosji Moskwie trudniej jest szukać zrozumienia dla swoich energetycznych i politycznych interesów.

#### 2.4. Inwestycje w sektorze gazowym w Rosji

Mimo gigantycznego potencjału wydobywczego dla Rosji coraz większym problemem zaczyna być utrzymanie odpowiedniego poziomu produkcji. Podobnie jak w sektorze naftowym, tak i gazowym, istnieją w Rosji duże zaniedbania inwestycyjne. Spowodowany kryzysem spadek dochodów Gazpromu i konieczność redukcji wydatków inwestycyjnych odbija się przede wszystkim na projektach krajowych (np. odroczenie prac na Jamale), znacznie mniejszy mają wpływ na kwestie związane z eksportem (np. budowa Nord Stream i planowany South Stream)<sup>40</sup>. Sytuację pogarsza wyczerpywanie się trzech największych złóż w Zachodniej Syberii (Uriengoj, Jamburg, Miedieżje), gdzie regularnie spada wydobywanie. Jedynym złożem oddanym do użytku w XXI wieku jest Zapalarnoje otwarte w 2001 roku, jednak nie zaspokoi ono wzrastającego popytu. Bez inwestycji w poszukiwanie oraz eksploatację nowych złóż produkcja może nie nadążyć za zobowiązaniami.

Brak odpowiednich środków finansowych Gazpromu na konieczne inwestycje wynika z kilku przyczyn. Kreml, chcąc zachować pełną kontrolę nad energetyką, znacznie ogranicza obecność nierosyjskich firm w tym sektorze. Po drugie, utrzymywanie niskich cen gazu na rynku wewnętrznym powoduje, że Gazprom musi je dotować. Po trzecie, niewydolność rosyjskiego systemu finansowego powoduje, że spółka nie jest w stanie pozyskać alternatywnych wobec kapitału z giełdy środków finansowych. Po czwarte, niewielkie środki własne na inwestycje w Rosji są także konsekwencją ekspansji zagranicznej Gazpromu, w tym szczególnie na europejskim rynku dystrybucyjnym, który pochłania znaczną część środków. Po piąte, bardziej opłacalne dla Gazpromu jest inwestowanie w państwach Azji Centralnej i reeksport gazu do Europy niż nakłady finansowe we własne złoża. Gdy dodać do tego niesprzyjający klimat inwestycyjny spowodowany gigantyczną korupcją, sprzecznymi przepisami, przestępczością i brakiem praworządności, to niedoinwestowanie w rosyjski sektor energetyczny wydaje się w pełni zrozumiałe.

<sup>40</sup> E. Paszyc: *Sektor gazowy...*, s. 3.

Poza brakiem inwestycji do problemów z wypełnieniem zobowiązań może dojść także w konsekwencji rozwoju rynku wewnętrznego. W wyniku dynamicznego wzrostu gospodarczego w Rosji w latach 2000–2008 nastąpił wzrost produkcji, który pociągnął za sobą wzrost popytu wewnętrznego na gaz. Duża energochłonność rosyjskiej gospodarki, a także kluczowy udział gazu w miksie energetycznym (ponad 50%) powoduje, że duży popyt wewnętrzny przy niskich cenach gazu jest wyzwaniem dla zdolności eksportowych. Pomimo produkcji na poziomie 607 mld m<sup>3</sup> eksport netto wynosi jedynie 191 mld m<sup>3</sup> (2011)<sup>41</sup>. Ponadto problemem jest pogarszający się stan gazociągów. Przeszarżałe rury i brak koniecznej modernizacji generuje duże straty przesyłowe, które sięgają już 9–12%<sup>42</sup>.

Co więcej, na rynku wewnętrznym Rosji pojawiają się sygnały mogące świadczyć o osłabieniu dominującej pozycji Gazpromu. Dwukrotne zwiększenie podatku od wydobycia gazu w 2011 r., było pierwszym od wielu lat przypadkiem naruszenia przywilejów podatkowych koncernu. Nasilają się także próby kwestionowania monopolu koncernu w dziedzinach ważnych dla funkcjonowania całego sektora gazowego — wyłącznego prawa Gazpromu do dysponowania siecią rosyjskich gazociągów oraz monopolu eksportowego<sup>43</sup>. Wzrasta konkurencja niezależnych producentów gazu na rynku wewnętrznym, a Gazprom jest stopniowo wypierany z części jego bardziej dochodowych segmentów (odbiorców przemysłowych). Choć dominująca pozycja Gazpromu jest niezagrożona, to ograniczenie przywilejów wewnętrznych będzie osłabiać ekspansję zewnętrzną, co oznacza rozproszenie zdolności wykorzystania polityki gazowej dla celów polityki zagranicznej.

### 3. Nowe trendy

#### 3.1. Gaz niekonwencjonalny

Największym wyzwaniem dla rosyjskiego gazu w Europie jest dynamiczny wzrost wydobycia niekonwencjonalnego w Stanach Zjednoczonych i perspektywy rozwoju tego sektora na innych kontynentach, w tym także w Europie. Zmiany, jakie pociąga za sobą produkcja tego surowca, wpływa bowiem znacząco na energetyczną geopolitykę. Dzięki wydobyciu przede wszystkim gazu zamkniętego (ang. *tight gas*) oraz łupkowego (ang. *shale*

<sup>41</sup> Źródło: „BP Statistical Review”...

<sup>42</sup> P. Żurawski vel Grajewski: *Polityka Unii Europejskiej wobec Rosji a interesy Polski. 1991–2004*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej 2008., s. 472.

<sup>43</sup> E. Paszyc: *Oslabienie pozycji Gazpromu na rosyjskim rynku gazu*. „Komentarze OSW” 23 lutego 2012.

gas) Stany Zjednoczone w 2009 r. stały się największym producentem gazu na świecie, wyprzedzając właśnie Rosję. W latach 2006–2011 nastąpił wzrost wydobycia surowca o prawie 1/4, osiągając w 2011 r. poziom 651 mld m<sup>3</sup>. Obecnie około 25% produkcji gazu ziemnego w USA stanowi gaz łupkowy. Szacuje się, że największy wzrost wydobycia gazu niekonwencjonalnego nastąpi po 2020 r. Produkcja gazu niekonwencjonalnego do 2035 r. ma wzrosnąć z obecnych 470 mld m<sup>3</sup> do ok. 1,6 bln m<sup>3</sup> (gaz łupkowy ok. 1 bln m<sup>3</sup>, gaz ściśnięty ok. 370 mld m<sup>3</sup>, metan z pokładów węgla ok. 250 mld m<sup>3</sup>) i ma odpowiadać za ok. 2/3 wzrostu popytu na ten surowiec. Tylko w państwach UE produkcja gazu niekonwencjonalnego wyniesie w 2035 r. ok. 85 mld m<sup>3</sup>, a największe złoża znajdują się w Chinach, Indiach, Australii i Argentynie. Jeśli wydobyty zostanie szacowany wolumen, to udział gazu niekonwencjonalnego w całkowitej produkcji gazu ziemnego do 2035 r. zwiększy się z 14% do 32%<sup>44</sup>.

Gaz niekonwencjonalny już teraz zmienia zasady energetycznej gry. Dzięki dużemu wydobyciu tego surowca Stany Zjednoczone znacząco ograniczyły import przy wzroście konsumpcji, a jeszcze kilka lat temu przewidywano wzrost importu tego surowca do Ameryki, m.in. z Rosji. Pozostałością tych prognoz są nieeksploatowane terminale LNG, które są obecnie przystosowywane do skraplania gazu i jego eksportu. Amerykański gaz wobec dużych różnic w cenie (obecnie ponad 3 dolary za mmBtu w Henry Hub, ponad 8 dolarów w hubie NBP w Wielkiej Brytanii<sup>45</sup>) jest szansą dla Europy na dywersyfikację źródeł i obniżenie ceny, a dla Rosji poważnym zagrożeniem ich energetycznych interesów w UE. Jeśli ten scenariusz zostałby zrealizowany, Gazprom straciłby uprzywilejowaną pozycję na europejskim rynku oraz musiałby przystosować się do nowych warunków rynkowych.

Niepokojąca dla Rosji jest także perspektywa wydobycia gazu łupkowego w Europie. Choć zasoby na Starym Kontynencie są mniejsze niż w Ameryce, a warunki jego wydobycia znacznie trudniejsze, to eksploatacja może mieć istotne znaczenie dla miksu energetycznego. Obecnie poszukiwania trwają w Polsce, Wielkiej Brytanii, a planowane są także na Ukrainie i Litwie. W kilku innych państwach trwają także dyskusje na ten temat, w tym m.in. w Niemczech, gdzie szacuje się wielkość złóż na 22 bln m<sup>3</sup><sup>46</sup>. Gaz łupkowy nie usamodzielni UE od zagranicznych surowców, w tym rosyjskich, ale ograniczy zależność od zewnętrznych dostawców. To oznaczałoby osłabienie wykorzystania Gazpromu jako instrumentu polityki zagranicznej Kremla i przeniosło relacje energetyczne na poziom *stricte* ekonomiczny.

<sup>44</sup> *Golden Rules for Golden Age of Gas. World Energy Outlook on Special Report on Unconventional Gas*. Międzynarodowa Agencja Energetyczna 2012.

<sup>45</sup> Źródło: Platts.

<sup>46</sup> Źródło: Ośrodek Studiów Wschodnich.

Rosja straciłaby bowiem możliwość zastosowania szantażu odcięcia dostaw w sytuacji politycznego konfliktu z danym państwem, a także budowania swojej pozycji w procesie decyzyjnym w UE w oparciu o znaczenie dla unijnej energetyki.

### 3.2. Rynek gazu skroplonego (LNG)

Specyfika węglowodorów powoduje, że zasadnicza część międzynarodowego obrotu gazem odbywa się za pomocą gazociągów. Do niedawna z uwagi na uwarunkowania geograficzne handel gazem skroplonym koncentrował się głównie na rynku azjatyckim. Obecnie coraz większe znaczenie zaczyna on odgrywać także w Europie. Wpływ na to ma rozwój technologii, a przede wszystkim budowa nowych terminali LNG i większa podaż na rynku. Obecnie na terenie państw UE znajduje się 18 terminali LNG o łącznej przepustowości 175 mld m<sup>3</sup> (37% całkowitego importu), buduje się 6 gazoportów, zaś planuje budowę 25<sup>47</sup>. Wśród nich są terminale, które mają powstać na terenie państw bałtyckich oraz Ukrainy, czyli w państwach, w których pozycja Gazpromu jest bardzo silna, co ograniczy możliwości oddziaływania na rynki gazowe w tych krajach. Tak znaczący wzrost przepustowości terminali gazyfikujących związany jest z planami dywersyfikacji szlaków dostaw, a także wzrostem podaży poprzez budowę nowych terminali skraplających na świecie, w tym przede wszystkim w Katarze i Australii. Duża dostępność LNG na międzynarodowym rynku jest efektem także zahamowania jego importu do USA. Import surowca przez gazoporty nie tylko zwiększy bezpieczeństwo energetyczne, ale poprawi elastyczność, ponieważ zwiększy rynek transakcji krótkoterminowych.

### 3.3. Budowa unijnego rynku gazu

Fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego UE w zakresie gazu ziemnego ma przede wszystkim rozwój infrastruktury. Brak połączeń między państwami osłabia bowiem ich pozycję negocyjną wobec dostawcy i naraża na energetyczny szantaż. Kryzys gazowy w Europie z 2009 r. spowodowany odcięciem dostaw gazu dla Ukrainy przez Rosję unaoczniał konieczność budowy połączeń między sieciami

---

<sup>47</sup> W. Groenendijk: *LNG Terminals. Key players in the Gas Market*. Prezentacja na konferencji „GIE Annual Conference”, Kraków 25 maja 2012.

gazowymi państw UE. W efekcie w 2009 r. został ustanowiony Europejski Program Energetyczny na Rzecz Naprawy Gospodarczej (ang. *European Energy Program for Recovery*), którego budżet w kwocie 4 mld euro jest przeznaczony m.in. na dofinansowanie kluczowych projektów infrastrukturalnych. W unijnym budżecie na lata 2013–2020 przeznaczono z kolei prawie 10 mld euro na dofinansowanie m.in. interkonektorów, magazynów, terminali LNG itp. Świadomość wagi bezpieczeństwa energetycznego spowodowała przyspieszenie prac nad III Pakietem Energetycznym, który ostatecznie wszedł w życie w we wrześniu 2009 r. Zakłada on dokończenie budowy wspólnego rynku poprzez m.in. harmonizację regulacji dotyczących przesyłu gazu między państwami UE. Ważnym postanowieniem pakietu jest także rozdział funkcji właściciela i operatora sieci przesyłowych, co ma zwiększyć konkurencję oraz ułatwić inwestycje w sektorze gazowym.

Obecnie trwa implementacja nowych przepisów, w tym m.in. prace nad tzw. kodeksem sieci — wspólnymi normami technicznymi i regulacyjnymi odnoszącymi się do przesyłu gazu na terenie UE. Zakończenie harmonizacji ma nastąpić do 2014 r. III Pakiet wzmocnił też rolę krajowych urzędów regulacyjnych, które mają za zadanie dbać o warunki konkurencyjności w poszczególnych państwach, w tym przestrzeganie przed praktykami firm niezgodnymi z prawem antymonopolowym. Pakiet powoływał też instytucje koordynujące prace regulatorów (Agencja ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki — ACER) i operatorów przesyłowych (Europejska Sieć Operatorów Systemów Przesyłowych Gazu — ENTSOG). Kodeksy sieci oraz 10-letnie plany inwestycyjne opracowywane dla infrastruktury sieciowej, przyjmowane przez ENTSOG pod nadzorem ACER i Komisji Europejskiej, są nowymi środkami, które mają doprowadzić do faktycznej integracji rynku na poziomie regionalnym, a następnie europejskim<sup>48</sup>.

#### 4. Perspektywy

Z uwagi na swój potencjał surowcowy i bliskość geograficzną Rosja pozostanie głównym dostawcą gazu do UE. Niemniej dynamiczne zmiany na światowym rynku gazowym osłabiają pozycję Gazpromu na unijnym rynku, ograniczając jego dochodowość i znaczenie. O roli Rosji w polityce gazowej UE decydować będzie kilka czynników.

<sup>48</sup> H. Bownik-Trymucha: *Kluczowe regulacje w III Pakiecie Energetycznym*. „Rynek Energii” 2010, nr I(IV), s. 49.

#### 4.1. Rozwój gazu łupkowego na świecie

Najważniejszym czynnikiem określającym rolę Rosji w sektorze gazowym UE jest bez wątpienia przyszłość gazu niekonwencjonalnego — zarówno w USA, Europie, jak i na innych kontynentach. Nie jest pewne, jaki będzie poziom produkcji tego gazu w Stanach Zjednoczonych, a także poziom eksportu, ponieważ wysłanie gazu za granicę wiązałoby się z podwyższeniem cen surowca w USA. Aby Stany Zjednoczone zostały liczącym się eksporterem LNG, konieczne będzie także pokonanie barier biurokratycznych i infrastrukturalnych oraz utrzymanie konkurencyjności wobec innych dostawców. Kontrowersje, jakie wzbudza metoda szczelinowania hydraulicznego, powodują, że Unia Europejska nie wypracowała jednoznacznego stanowiska w tej sprawie. Choć nie ma ona kompetencji do ustalania miks energetycznego poszczególnych państw, nie jest wykluczone, że w wyniku zaostrzenia regulacji środowiskowych jego eksploatacja będzie znacznie mniej opłacalna. Biorąc pod uwagę i tak trudniejsze warunki geologiczne, większe koszty odwiertów, brak sprzętu i specjalistów, przyszłość gazu łupkowego na Starym Kontynencie nie jest oczywista. Mniejsze problemy występują w Chinach, Australii i innych państwach, ale z uwagi na geologiczną specyfikę także tam trudno oszacować skalę wydobycia.

#### 4.2. Postępy w budowie wspólnego rynku

Choć prace nad harmonizacją regulacyjną są intensywne, to postęp w budowie wspólnego rynku uzależniony jest w dużej mierze od rozwoju infrastruktury. Olbrzymie potrzeby w tym zakresie powodują, że nawet przy unijnym wsparciu może zabraknąć środków finansowych na budowę interkonektorów. Taki scenariusz oznaczałby wyhamowanie zmian, jakie postulowane są w III Pakiecie Energetycznym. Nie jest pewna także przyszłość integracji Ukrainy — kluczowego dla UE państwa tranzytowego — z europejskim systemem gazowym po wejściu tego kraju do Wspólnoty Energetycznej w 2011 r. Na mocy członkostwa Kijów jest zobligowany do reformy sektora gazowego zgodnie z prawem unijnym, co jest warunkiem uzyskania pomocy ze strony UE na konieczne inwestycje i modernizację infrastruktury. Ukraina członkostwo we Wspólnocie Energetycznej traktuje instrumentalnie — głównie jako kartę przetargową w negocjacjach z Rosją dotyczących obniżenia ceny za gaz. W efekcie Kijów bardzo opornie wprowadza zmiany, szczególnie te, które naruszają interesy ukraińskich oligarchów.



### 4.3. Polityka energetyczno-klimatyczna

Nie są pewne losy polityki klimatycznej UE. Opublikowany w 2011 r. komunikat Komisji „Energy Roadmap” 2050 zakłada ambitny cel redukcji nawet do 95% emisję gazów cieplarnianych w porównaniu z rokiem 1990. Obecnie w wyniku sprzeciwu m.in. Polski plany Komisji są przedmiotem sporu między państwami członkowskimi. Jeśli zostałyby zrealizowane cele stawiane w tym dokumencie, to należałoby się spodziewać szybszej konwersji elektrowni węglowych na gazowe, co pociągnęłoby za sobą większy import surowca z Rosji. Z kolei spadek popytu na gaz w UE może być znaczny, gdyby państwa choćby częściowo zastosowały się do unijnych dyrektyw energooszczędności i rozwoju odnawialnych źródeł energii. W tym kontekście należy także podkreślić niepewność polityki energetycznej Niemiec. Decyzja o rezygnacji z energetyki jądrowej w 2011 r. po katastrofie w Fukushmie początkowo zwiększyła prognozę popytu na inne źródła energii, w tym gaz, ale rewolucyjne tempo przestawiania gospodarki niemieckiej na odnawialne źródła energii ze wspomagającą rolą gazu okazuje się zadaniem niezwykle trudnym i kosztownym.

### 4.4. Powrót na ścieżkę wzrostu gospodarczego

Kluczowym czynnikiem decydującym o zapotrzebowaniu na energię w Europie jest powrót Unii Europejskiej na ścieżkę wzrostu gospodarczego po kryzysie, który rozpoczął się w 2008 r. Obecnie najbardziej palącym problemem jest strukturalny kryzys strefy euro. Jeśli nie uda się znaleźć recepty na reformy strefy walutowej, Unii trudno będzie odzyskać dynamikę rozwojową. Drugim wyzwaniem gospodarczym jest odzyskanie konkurencyjności unijnych gospodarek. Obecnie traci ona dystans wobec Stanów Zjedzonych, a coraz szybciej technologiczny dystans nadrabiają nowe potęgi (*emerging states*). W efekcie zmniejsza się udział UE w światowym handlu oraz wpływ na międzynarodowy ład gospodarczy. Problemy gospodarcze zdają się wymagać wzmocnienia zarządzania na poziomie unijnym, dlatego toczy się debata nad pogłębieniem politycznej integracji, która legitymizowałaby większą władzę nad gospodarką i dawałaby większy wpływ unijnym instytucjom na politykę budżetową i fiskalną państw.

#### 4.5. Modernizacja sektora gazowego w Rosji

Brak wystarczających inwestycji w Rosji jest zagrożeniem zarówno dla wywiązania się przez Gazprom z już zakontraktowanych dostaw, jak i tym bardziej dla przyszłych zobowiązań (szczególnie jeżeli dojdzie do skutku realizacja projektu South Stream). Zagrożenie to, choć jest prawdopodobne, jeszcze nie zostało przesądzone, ponieważ wiele czynników zależy od możliwości eksportowych Gazpromu. Zarówno potencjalny rozwój rynku LNG w Europie, jak i pozyskiwanie gazu z łupków może ograniczyć popyt w Europie, co pozwoliłoby Gazpromowi wywiązać się z podpisanych kontraktów. Ponadto z uwagi na różne scenariusze, istnieje duża niepewność co do rozwoju wewnętrznego rynku gazu w Rosji. W warunkach wzrostu popytu rosyjski koncern może stanąć przed dylematem czy eksportować, czy zaspokajać potrzeby rynku wewnętrznego. Ewentualne zwiększenie cen dla krajowych odbiorców czy modernizacja na rzecz zmniejszenia energochłonności gospodarki w Rosji mogą się skutecznie przyczynić do spadku konsumpcji gazu i zwiększyć eksport. Niewykorzystany potencjał wydobywczy posiadają prywatne firmy (ich udział w produkcji gazu to ok. 22%<sup>49</sup>), ale aby go wykorzystać potrzebna jest głęboka reforma sektora gazowego w Rosji uniemożliwiająca Gazpromowi stosowanie praktyk monopolistycznych. Obecnie wydobycie przez niezależnych producentów gazu w Rosji wynosi średnio 110–120 mld m<sup>3</sup> rocznie, a ich potencjał produkcyjny szacowany jest na 450–470 mld m<sup>3</sup> rocznie<sup>50</sup>.

*Павел Мусялэк*

#### НАЧАЛО ДЕПОЛИТИЗАЦИИ? РОЛЬ РОССИИ В ГАЗОВОМ СЕКТОРЕ ЕВРОПЕЙСКОГО СОЮЗА

##### Резюме

Автор объясняет обусловленность соотношений Европейского Союза и России в области энергетики и описывает их в политическом контексте. В статье представлены изменения роли России в газовом секторе ЕС и указаны основные факторы, которые на это изменение повлияли. Основной тезис статьи сводится к утверждению, что пришло начало «деполитизации» отношений ЕС и России в этой области. Эта деполитизация является результатом развития сектора неконвенционального газа, построения общего рынка газа в ЕС и развитие мирового рынка сжиженного природного газа. В статье указываются тоже основные факторы, которые в будущем повлияют на отношения между Брюсселем и Москвой.

<sup>49</sup> E. Paszyc: *Sektor gazowy...*, s. 5.

<sup>50</sup> E. Paszyc: *Nord Stream...*

*Paweł Musiałek*

THE BEGINNING OF DEPOLITIZATION?  
THE ROLE OF RUSSIA IN THE GAS SECTOR OF EUROPEAN UNION

Summary

The author explains the conditions of the EU–Russia energy relation and put it in a political context. The article describes the changing role of that and characterizes the most important factors which influence it during last few years. The main thesis of the analysis is statement that the EU–Russia energy relations, gas in particular, is facing a beginning of “de-politization”. The most important factor is the development and exploration of unconventional gas in the US and other regions, the progress in building the internal gas market in the EU and the development of the world LNG market. The article also mentions main factors which affect perspectives of EU–Russia energy relations.